

R.0041

**Protokół Nr XLIV/06
z Sesji Rady Powiatu Nowodworskiego
z dnia 2 marca 2006 roku.**

Ad. 1

XLIV sesja Rady Powiatu Nowodworskiego odbyła się w siedzibie Starostwa Powiatowego przy ul. Mazowieckiej 10. Posiedzenie sesji o godz. 10 otworzył i prowadził Pan Paweł Rudy - Przewodniczący Rady Powiatu Nowodworskiego. Pan Przewodniczący Rady serdecznie przywitał Radnych, Zarząd Powiatu z Panią Starostą na czele, przybyłych gości oraz pracowników Starostwa.

Następnie Pan Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, listę podpisał 15 Radnych /w trakcie trwania obrad doszło 2 Radnych/, a następnie poinformował, że Rada władna jest podejmować uchwały przewidziane porządkiem obrad.

Ad. 2

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do omawiania punktu w porządku obrad pn. przyjęcie porządku obrad.

W związku z brakiem uwag do zaproponowanego porządku obrad Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie jego przyjęcie.

Radni Powiatu Nowodworskiego jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 16 Radnych przyjęli porządek obrad XLIV sesji Rady Powiatu tj.:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XLIII/06 z dnia 26.01.06r.
4. Wręczenie - Nagrody Dziennikarzy Tygodnika Ciechanowskiego „Wykrzyknik” przyznawanej osobom działającym na rzecz społeczności.
5. Informacja dotycząca stanu zabezpieczenia i ochrony przeciwpowodziowej oraz zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska.
6. Informacja dotycząca stanu zabezpieczenia ochrony przeciwpożarowej.
7. Informacja o realizacji powiatowego programu gospodarki odpadami i ochrony środowiska oraz zadaniach realizowanych z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
8. Informacja o realizacji programu restrukturyzacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej.
9. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - zmian w budżecie Powiatu na 2006 rok
 - ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie
 - regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Mazowieckim
 - zmieniająca uchwałę w sprawie aktu założycielskiego Zespołu Szkół Specjalnych w Nowym Dworze Maz. ul. Warszawska 6
 - przekazania w użytkowanie nieruchomości stanowiących własność Powiatu dla Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nowym Dworze Mazowieckim
10. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa z działalności w 2005 roku.
11. Sprawozdanie z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady.
12. Interpelacje i zapytania.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie Sesji.

Ad. 3

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do przyjęcia protokołu z sesji Nr XLIII/06 z dnia 26.01.2006r..

Radni nie zgłosili uwag do powyższego protokołu w związku z czym Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie jego przyjęcie.

Radni Powiatu jednogłośnie, 16 głosami za przyjęli protokół z Sesji Rady nr XLIII/06 z dnia 26.01.2006r.

Ad. 4

Następnie Pan Przewodniczący Rady przeszedł do omówienia punktu pn. wręczenie nagrody „Tygodnika Ciechanowskiego”- „Wykrzyknik”. Pan Przewodniczący poinformował, że zespół redakcyjny „Tygodnika Ciechanowskiego” i „Mazowieckiego” zwrócił się do Rady Powiatu Nowodworskiego o umożliwienie wręczenia powyższej nagrody na sesji Rady Powiatu. W związku z tym Pan Przewodniczący poprosił Pana Ryszarda Maruta – redaktora naczelnego i Panią Ewę Stangrodzką - redaktor „Tygodnika...” o wręczenie przedmiotowej nagrody Pani Agacie Pietras – kierownikowi Domu Pomocy Markot „Wzajemnie Potrzebni” w Janowie Gmina Zakroczym.

Głos zabrała Pani Ewa Stangrodzka, która w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Przewodniczącego powiedziała, że „Tygodnik Ciechanowski” przyznał nagrodę „Wykrzyknik” Pani Agacie Pietras. Pani Stangrodzka poinformowała, że jeżdżąc po terenie Powiatu Nowodworskiego spotyka się z różnymi działaniami różnych ludzi. Pani Agata Pietras ujęła ją determinacją w tworzeniu tego ośrodka. Przed trzema laty Pani Pietras wraz z osobami bezdomnymi zaczęła tworzyć ośrodek w Janowie. Spotkała się z protestami mieszkańców jak również władz. Pani Stangrodzka po pierwszej rozmowie z Panią Pietras była przekonana, że po trzech miesiącach zrezygnuje z tego zamierzenia. Okazało się inaczej, ośrodek funkcjonuje 3 lata, rozwija się. Obiekty, które były zdewastowane nabierają wyglądu. Do takich działań potrzebna jest determinacja, jak również do przełamywania pewnych barier między ludzkich, pokonywania uwarunkowań prawnych. Było to głównym powodem do zgłoszenia Pani Agaty Pietras do nagrody „Wykrzyknika”. Pani Stangrodzka dodała, że podziwia Panią Pietras również za to, że podejmując się takiej roli przyjęła na siebie problemy, kłopoty tych wszystkich ludzi znajdujących się w ośrodku, łącznie z załatwianiem spraw sądowych, zdrowotnych, staraniem się o pieniądze, żywność.

Z kolei głos zabrał Pan Ryszard Marut, który podziękował za umożliwienie wręczenia nagrody na sesji Rady. Dodał, że w polskiej mowie jest szczególny znak interpunkcyjny, który nazywa się wykrzyknik. Używany jest kiedy chcemy coś wyszczególnić, podkreślić, zwrócić uwagę. Dwa lata temu ten znak został wypożyczony na potrzeby redakcji. Zrobiona została statuetka w kształcie wykrzyknika i postanowiono, jako zespół redakcyjny, honorować co roku człowieka, który wyróżnia się na niwie społecznej, charytatywnej, kulturalnej. Takiego, który społecznie, niezależnie od sympatii, pomocy, mody, chce zrobić coś dla społeczności lokalnej, dla drugiego człowieka. W tym roku ta nagroda przypadła Pani Agacie Pietras, która została wybrana z pośród 6 zgłoszonych przez dziennikarzy „Tygodnika...” kandydatów. Były to kandydatury osób, które niejednokrotnie były bohaterami publikacji, wszystkie zasługiwały na ten tytuł, ale w głosowaniu tajnym ta nagroda przypadła Pani Agacie Pietras – kierownikowi Domu Pomocy Markot „Wzajemnie Potrzebni”.

Następnie Pan Marut wręczył statuetkę „Wykrzyknik” oraz nagrodę pieniężną w wysokości średniej krajowej Pani Agacie Pietras.

Z Kolej głos zabrała Pani Agata Pietras, która podziękowała za nagrodę i pierwszą pensję jaką otrzymała. Podziękowała Pani Stangrodzkiej i panu Marut za to, że zechcieli swoim sercem i wrażliwością zauważyć ośrodek i jego codzienną pracę. Stwierdziła, że przyjemnie jest być potrzebnym i zauważonym. Na takiej zasadzie działa ośrodek, na poczuciu potrzeby drugiemu człowiekowi. Tak powstała kadra ośrodka bez której nic nie zdołałaby zrobić. Następnie Pani Pietras przedstawiła swojego męża - Alberta Pietras, który jest doradcą i od 2 lat wspiera wszystkie jej działania, Pana Zbigniewa Gierszewskiego - swojego zastępcę, Panią Agnieszkę Żuk – księgową, Paulinę Słuczyńską - wykonującą bardzo trudne zadanie opieki nad ludźmi starszymi,

niepełnosprawnymi, Panią Teresę Orzeł – szefa kuchni, która również ma bardzo trudne zadanie, ponieważ musi ugotować coś z niczego, Pana Włodzimierz Żołądkiewicz – kierowcę, który w dzień i w nocy wozi ludzi do szpitali, przywozi darowizny. Pani Pietras dodała, że otrzymana nagroda jest ich wspólnym sukcesem i wspólną nagrodą.

Pani Pietras podziękowała również Panu Henrykowi Ruszczykowi – burmistrzowi Zakroczymia, który przygarnął ich do swojego serca i dzielnie przełamuje wszelkie stereotypy na temat bezdomności. Pani Pietras podziękowała za pomoc, za to że ośrodek został wcielony w różne programy gminne.

Następnie Pani Pietras zwróciła się do Rady o współpracę. Uważa, że zarządzanie terenem, to nie tylko zarządzanie administracyjne, ale również pomaganie ludziom potrzebującym. Bez wsparcia i pomocy innych ludzi niewiele jest w stanie zrobić i będzie to bardzo trudne, bo takie jest do dnia dzisiejszego. Na zakończenie swojej wypowiedzi Pani Pietras poinformowała, co jest mottem jej pracy. Obrazuje to historyjka: kiedyś starszy człowiek, darczyńca załatwiał dla ośrodka koce, pościel, Pani Pietras mu za to bardzo podziękowała i była mu wdzięczna. Ten starszy człowiek powiedział, żeby mu tak nie dziękować, natomiast jego mama powiedziała mu, że człowiek jest tyle wart, na ile sam jest w stanie pomóc drugiemu człowiekowi.

Głos zabrał Pan Henryk Ruszczyk, który powiedział, że to iż pomaga ludziom wydaje mu się czymś normalnym. Żyjemy po to żeby ludziom pomagać, a jeżeli mamy takie możliwości to tym bardziej powinniśmy to czynić.

Pan Przewodniczący Rady w imieniu Rady Powiatu i całego Starostwa podziękował Pani Agacie Pietras za prowadzoną działalność i życzył dalszej wytrwałości w pracy.

Następnie Pan Przewodniczący ogłosił 5 minutową przerwę w obradach.

Ad. 5

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do punktu obrad dot. omówienia informacji dotyczącej stanu zabezpieczenia i ochrony przeciwpowodziowej oraz zapobiegania innym nadzwyczajnym zagrożeniom życia i zdrowia ludzi oraz środowiska.

Głos zabrał Pan Kazimierz Polnicki – kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności, który przedstawił powyższą informację zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszego protokołu.

Odnosnie obecnego zagrożenia ptasią grypą Pan Polnicki stwierdził, że osobą najbardziej kompetentną w tej sprawie jest przedstawiciel Państwowego Powiatowego Inspektoratu Weterynarii.

Do przedstawionej przez Pana Polnickiego informacji Radni nie zgłosili uwag i zapytań.

Następnie głos zabrał Pan Jakub Sumonowicz, który na wstępie powiedział, że reprezentuje Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Nowym Dworze Maz. Chciałby pokrótce przedstawić realne zagrożenie dotyczące grypy ptaków. Inspekcja stoi na straży weterynaryjnej ochrony zdrowia publicznego już od jesieni ubiegłego roku, kiedy problem ptasiej grypy się pojawił. Przygotowanie polega nie tylko na tworzeniu procedur, planów gotowości, ale również współpracy ze służbami na terenie Miasta, Policją, Strażą Miejską, Strażą Pożarną, Sanepidem. Zaapelował, aby nie dać się „zwariować” atakującym informacjom medialnym, musimy podchodzić ze zdrowym rozsądkiem do tego zagadnienia i zdawać sobie sprawę z realnego zagrożenia, które tak naprawdę na razie na terenie naszego kraju jeśli chodzi o zagrożenie zdrowia ludności nie jest wysokie. Trzeba sobie zdać sprawę, że wirus ptasiej grypy jest wirusem ukierunkowanym na organizm ptaka, a sytuacje w której dochodzi do zarażenia się człowieka jest sytuacją bardzo szczególną. Takimi okolicznościami, które mogą do tego doprowadzić jest między innymi zły stan zdrowia, czyli najbardziej narażone są osoby starsze, dzieci, czyli te osoby które w sposób naturalny mają obniżoną barierę układu immunologicznego. Natomiast dla zdrowego człowieka zagrożenie to jest minimalne. W perspektywie naszego kraju problem ptasiej grypy jest problemem gospodarczym, a nie realnym zagrożeniem epidemiologicznym dla naszego społeczeństwa. Jeśli

chodzi o zagrożenie dla ptaków to jest to duży problem ekonomiczny, związane jest to z bezpośrednim zwalczaniem choroby. Na ewentualne wybijanie ptactwa hodowlanego pójdą olbrzymie kwoty, ponieważ przy hipotetycznym założeniu, że stwierdzi się ognisko choroby na terenie naszego powiatu, to wokół ogniska choroby będzie tworzona strefa tzw. zapowietrzona i w tym obszarze wszystkie ptaki muszą być wybijane, na co pójdą ogromne koszty w tym odszkodowania. Są to również koszty dla gospodarki całego kraju, ponieważ zostanie on objęty embargiem gospodarczym i przez parę lat będą trudności ze zbytem naszego drobiu.

Weterynaria spotyka się z różnymi zapytaniem, między innymi służb jak straży pożarnej, czy policji odnośnie przypadków zgłoszeń na terenie naszego powiatu. Dużo osób telefonuje do tych służb, urzędów gminy, weterynarii zgłaszając pojedyncze przypadki padłych gołębi, wróbla. Natomiast zagrożeniem epidemiologicznym jest sytuacja w której mamy do czynienia z masowymi upadkami ptactwa. Dodatkowo chodzi o ptaki z wysokiej grupy ryzyka, czyli wolnożyjące, ale wodne. Służba weterynaryjna pojedyncze zgłoszenia musi traktować, jako padlinę, materiał utylizacyjny. Trzeba sobie zdawać sprawę, że zbadanie każdego ptaka kosztuje, a jedyne laboratorium referencyjne uznawane przez UE mieści się w Puławach przyjmuje tylko wyłącznie próbki od ptaków z grupy szczególnego ryzyka, czyli wodnych, wolnożyjących. Inspektorat musiałby płacić za każdą próbkę pojedynczego gołębia, czy wróbla. Z ekonomicznego punktu widzenia jest to sytuacja absurdalna. W związku z tym apel do gmin, ponieważ istnieje ustawa z 96 roku o utrzymywaniu porządku i czystości w gminie, która nakłada na gminę w jaki sposób ten materiał utylizacyjny będzie zagospodarowywany.

Na zakończenie Pan Sumonowicz zaapelował o zdrowy rozsądek i przypomniał, że obecnie obowiązuje nowe rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 16 lutego br., które podtrzymuje zakaz urządzania targów, wystaw z udziałem ptaków wszystkich gatunków, jak również nakłada obowiązek na właścicieli drobiu trzymania go w zamknięciu. Nie ma tu problemu jeśli chodzi o fermy wielkotowarowe, bo są zamknięte. Natomiast władze gminy powinny apelować do gospodarzy indywidualnych, ponieważ na terenie naszego powiatu podobnie jak w innych powiatach naszego kraju spotykamy się z bardzo dużym rozdrobnieniem gospodarstw. W chowie przyzagrodowym ptaki powinny być trzymane w zamknięciu, a bardzo często nie są, ponieważ to rozporządzenie jest ignorowane przez gospodarzy, jak również do nich nie dociera, dlatego jest potrzeba podnoszenia świadomości rolników. Uważa się, że jeżeli ptasia grypa wystąpi w Polsce, to najprawdopodobniej zaatakuje właśnie ten drób przyzagrodowy, który ma większy kontakt z ptakami wodnymi, dzikożyjącymi.

Pan Paczewski zadał pytanie, czy rolnik posiadając kilka kur może w sposób kontrolowany trzymać je na powietrzu?

Pan Sumonowicz poinformował, że w rozumieniu rozporządzenia pod pojęciem zamknięcia rozumie się przetrzymywanie ptaków na obszarze zadaszonym, z bokami zagrodzonymi siatką. Zadawanie karmy i wody powinno być przeprowadzone pod nadzorem w sposób uniemożliwiający dostęp ptaków wolnożyjących. Woda i karma również muszą być przechowywane w zamkniętych pojemnikach, żeby wyeliminować ryzyko zakażenia. Drugim, co do ważności zakażenia dla naszych ptaków jesteśmy my sami. Możemy przynieść do gospodarstwa na obuwiu, odzieży, czy na środkach transportu wirusa, o czym należy pamiętać. Właściciele ptaków powinny zadbać o to, żeby ograniczyć do minimum wstęp na teren gospodarstwa osób niepowołanych, a te które się drobiem zajmują powinny być zabezpieczone, posiadać specjalną odzież i możliwość zdezynfekowania obuwia, rąk.

Pani Borkowska – Rączka zadała pytanie jakie jest zagrożenie dla zwierząt domowych, w tym kotów?

Pan Sumonowicz poinformował, że pojawiły się doniesienia z Niemiec, iż tam stwierdzono wirusa u padłego kota. Natomiast służby weterynaryjne nie podawały, że kot padł na ptasią grypę. Jest to sytuacja w której padły kot został zbadany i z jego organizmu został wyizolowany wirus. Podobnie jak z tych wszystkich ptaków znalezionych na terenie Niemiec. Wyizolowanie wirusa w ich organizmach jednoznacznie nie mówi, że padły one na ptasią grypę.

Ptaki wolnożyjące są naturalnym rezerwuarem, mamy sytuację, że organizm wirusa i ptaka przez stulecia żyją w symbiozie, dostosowały się do siebie. Ptaki te często choroby klinicznej nie ujawniają, mają tego wirusa, mogą go rozsiewać do środowiska, ale same nie chorują. Jeśli chodzi o kota, to medycyna zna przypadki innych gatunków zwierząt, między innymi ssaków u których tego wirusa izolowano, są to przypadki dotyczące również człowieka. Musi zaistnieć jakiś czynnik, który spowoduje bardzo silną supresję, czyli osłabienie sił odpornościowych, organizmu, żeby ten wirus mógł go zakazić, jest to sytuacja bardzo szczególna i nietypowa. Natomiast nie można mówić o pandemii, która atakuje inne gatunki zwierząt. Prawdopodobnie padły kot był zwierzęciem bezdomnym, wycieńczonym długą zimą i brakiem pokarmu, na pewno miało kontakt z padłymi ptakami i spożywając ich wnętrzności wprowadził sobie tego wirusa. Natomiast nie jest powiedziane, że to zwierze padło z powodu objawów spowodowanych tym wirusem.

Pan Ruszkowski stwierdził, że rolnicy tradycyjnie na wiosnę przymierzają się do zakupu np. kurcząt. W związku z tym pytanie, ponieważ nie wszyscy mają możliwości trzymania ich w pomieszczeniach, czy wstrzymać się z tymi zakupami?

Pan Sumonowicz powiedział, że ptasia grypa już spowodowała spustoszenia w naszym drobiarstwie. Obecnie mamy bezpośrednie zagrożenie wirusem, a niektórzy twierdzą, że jest on już w Polsce. Osoby, które decydują się na większe zaangażowanie w produkcję drobiarską robią to na własne ryzyko.

Pan Przewodniczący Rady zadał pytanie, w jaki sposób wirus ten może przedostać się na człowieka?

Pan Sumonowicz poinformował, że jeśli chodzi o zwierzęta to w grę wchodzi droga kałowo – pokarmowa, czyli pasza zanieczyszczona odchodami, które zawierają wirusa. Jeśli chodzi o człowieka, to jest to wirus grypy i naturalną drogą jest droga inhalacji, czyli cząsteczki wirusa w zanieczyszczonym powietrzu. Pan Sumonowicz podkreślił, że gro z pośród przypadków zarażenia człowieka ptasią gripą, te które miały miejsce na dalekim wschodzie były to sytuacje, które dotyczyły osób narażonych na ciągły, wielotygodniowy kontakt z wirusem. Byli to pracownicy zakładów utylizacyjnych, pracownicy ferm, którzy byli bezpośrednio zaangażowani w akcję usuwania padłych ptaków, a akcja była prowadzona w środowisku kurnika, przy dużym zapyleniu i bardzo wysokich temperaturach do 40-50 stopni. Osoba, która ma kontakt z ptakiem na wolnej przestrzeni, nie dotykająca ptaków, przestrzegająca podstawowych zasad nie powinno zarazić się wirusem.

Optymistyczną wiadomością jest to, że ten wirus jest bardzo wrażliwy, ginie stosunkowo szybko przy obróbce termicznej w temperaturze 70 stopni przez ½ godziny, więc nie ma zagrożenia przy spożywaniu pokarmów. Ponadto większość środków dezynfekcyjnych skutecznie go niszczy. Natomiast rozporządzenie wymienione wcześniej będzie prawdopodobnie obowiązywać do czasu zakończenia wędrówki ptaków.

Pan Szmytkowski zadał pytanie, czy weterynaria dysponuje jakimś materiałem edukacyjnym, który mógłby być wykorzystany w placówkach oświatowych?

Pan Sumonowicz poinformował, że posiada ulotki, które otrzymali z Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii, ale są one adresowane przede wszystkim do hodowców drobiu. Dla służb weterynaryjnych ptasia grypa jest chorobą ptaków. Jakiegokolwiek informacje odnośnie zabezpieczenia ludności powinny być kolportowane przez placówki sanepidu, ponieważ to on stoi na straży zdrowia publicznego.

Pan Polnicki poinformował, że Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności posiada wytyczne głównego inspektora sanitarnego, gdzie są podane sposoby jak ustrzec się przed zarażeniem ptasią gripą. Jest ulotka, która może być powielona i udostępniona wszystkim zainteresowanym. Informacja ta została już przekazana do wszystkich służb i gmin powiatu z poleceniem, żeby przesłać to dalej do sołtysów w celu zapoznania mieszkańców.

Ad. 6

W punkcie pn. informacja dotycząca stanu zabezpieczenia ochrony przeciwpożarowej Pan Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Pana Andrzeja Hiszpańskiego – komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Dworze Maz.

Pan Hiszpański na wstępie poinformował, że sprawozdanie z działalności za 2005 rok złożono w Starostwie, zatwierdzono również program działania KP na 2006 rok. Był to dość pracowity rok dla strażaków, uczestniczyli w 846 pożarach, 450 miejscowych zagrożeniach, uratowali 60 osób, mienia wartości 6.236tys.zł, straty w mieniu wyniosły 2.500tys.zł. Niestety w pożarach i wypadkach zginęło 10 osób, rannych 34 osoby. Odnotowano 2 duże pożary w miejscowościach Łomna i Zakroczym. Sprawozdanie złożone w grudniu szczegółowo opisuje zakres prac kontrolno – rozpoznawczych oraz propagandowych o tematyce związanej szeroko rozumianą ochroną ppoż i ratownictwem.

Aktualny stan zabezpieczenia p.poz. na terenie powiatu oraz działania PSP za 2 m-ce bieżące roku wygląda następująco. W roku bieżącym odnotowano 162 interwencje, z czego 26 pożarów, a miejscowych zdarzeń 133, uratowano mienie o wartości 2.344tys.zł. Zginęło 6 osób, rannych 4 osoby. Ilość zdarzeń w tym roku jest duża, ilość ofiar przerażająca, świadczy to o lekceważeniu podstawowych zasad bezpieczeństwa, a szczególnie w obchodzeniu się z urządzeniami grzewczymi -piecykami, ale również o zubożeniu społeczeństwa. W okresie minionych 2 m-cy szczególną uwagę skupiono na działaniach związanych z zagrożeniami wynikającymi z ciężkiej zimy, ptasią gripą i prawdopodobieństwem powodzi. W związku z katastrofą budowlaną w Chorzowie, jednostki PSP i OSP w trybie wyjątkowym usuwały śnieg z dachów szkół, hal sportowych na terenie powiatu. Wspólnie z Powiatowym Inspektorem Budowlanym dokonano kilkudziesięciu kontroli obiektów użyteczności publicznej i zakładów pracy wydając stosowne decyzje i nakazy. W związku z zagrożeniem ptasią gripą wdrożono procedury współdziałania z powiatowym lekarzem weterynarii oraz procedury działania jednostek PSP i OSP w przypadkach usuwania padłych ptaków i ich likwidacji. Przygotowano odpowiedni sprzęt w tym zakresie.

Temat kolejny to przygotowanie jednostek KSRG do akcji przeciwpowodziowej. Strażacy dokonali przeglądu posiadanego sprzętu służącego do działań przeciwpowodziowych jak również własnych zapasów magazynowych tj. worków, geowłókniny. Posiadany sprzęt jest w 100% sprawny. Pomimo dobrego wyszkolenia jak i wyposażenia niezbędny jest zakup skokochronu /obecnie posiadany nie ma certyfikatu i ma 10 lat/, pompy do sprzętu ratownictwa technicznego, centrali cyfrowej – obecnie posiadana analogowa ma 15 lat, a jak wiemy dobra łączność jest podstawą sprawnego działania. WFOŚ zadeklarował na piśmie 50% wartości sprzętu, a o drugą połowę prośba do Państwa Radnych z PFOŚiGW. Zostały złożone stosowne wnioski w tym zakresie. Pan Hiszpański poinformował, że strażacy podziału bojowego pracują w systemie 40 godz. tygodniowo zgodnie z zaleceniami UE. Spowodowało to zminimalizowanie obsady służbowej do krytycznej ilości strażaków na dobę w całym powiecie. Aby ten stan poprawić w roku bieżącym do służby zostanie przyjętych 5 strażaków, planuje się coroczny wzrost zatrudnienia o taką liczbę. Aktualnie pracuje w podziale bojowym 50 strażaków, docelowo przewiduje się 70 strażaków. Corocznie wzrastająca liczba zdarzeń, a co za tym idzie zwiększona ilość sprzętu oraz wzrost zatrudnienia w naszej jednostce, powoduje że obecne warunki socjalno – techniczne stają się niewystarczające do dobrego funkcjonowania straży. Aby sprostać wymaganiom dla tego typu jednostek wskazana jest rozbudowa dotychczasowych obiektów strażnicy. W związku z powyższym niezbędne byłoby zgłoszenie takiej propozycji przez Powiat do planów Wojewody w ramach inwestycji centralnych.

Kolejnym zagadnieniem, które zasygnalizował Pan Hiszpański, to ciągle otwarta sprawa budowy wspólnego stanowiska kierowania. Nadal brak jest decyzji na przeniesienie dyspozytorów pogotowia do PSP. Pomimo dobrej współpracy PSP – Pogotowie, brak jest pełnego przenikania informacji dot. ratownictwa oraz wspólnego działania. Tworzą się możliwości pozyskiwania środków finansowych na ten cel.

Głos zabrał Pan Zdzisław Szmytkowski, który podziękował Panu Komendantowi Hiszpańskiemu za pomoc placówkom oświatowym przy odśnieżaniu, również przy usuwaniu śniegu z dachów.

Ad. 7

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji punktu w porządku obrad pn. informacja o realizacji powiatowego programu gospodarki odpadami i ochrony środowiska oraz zadaniach realizowanych z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pan Kazimierz Czekalski – kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa przedstawił powyższą informację zgodnie z załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

Pan Mędrecki zadał pytanie odnośnie wydatkowania środków na zakup zieleni dla DPS, czy zagospodarowanie terenu nie zostało ujęte w nakładach inwestycyjnych budowy tego domu?

Pani Starosta poinformowała, że nie dotyczyło to terenu inwestycji, tylko działki obok gdzie zrezygnowano z budowy jednego pawilonu.

Ad. 8

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do punktu pn. informacja o realizacji programu restrukturyzacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej.

Głos zabrał Pan Adam Janas - dyrektor SZPZOZ, który przedłożył informację o realizacji programu restrukturyzacji Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nowym Dworze Maz. zgodnie z załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Głos zabrał Pan Adam Krawczak, który w odniesieniu do wstępnej informacji dotyczącej planu wykonania finansowego w 2005 roku SZPZOZ udostępnionej Radnym – załącznik nr 4 do niniejszego protokołu – powiedział, że w pozycji koszty nazwanej leki, w co wchodzi leki, opatrunki, odczynniki, materiały diagnostyczne i gazy medyczne, zapisane jest, że z całych kosztów funkcjonowania szpitala stanowi to 1,88%. Zadał pytanie, czy jest to błąd w wyliczeniach, bo jest to niewiele?

Pan Janas poinformował, że tematem sesji był program restrukturyzacji i skoncentrował się na poinformowaniu o stanie jego zaawansowania i realizacji. Natomiast jeśli chodzi o szczegóły dotyczące relacji ekonomicznych i wydatków, to przygotowujący jest stosowny materiał dla Rady.

Pan Krawczak powiedział, że zgadza się na udzielenie odpowiedzi na ten temat w późniejszym czasie. Natomiast odnośnie restrukturyzacji, to podana jest tabelka z podziałem na zatrudnienie w etatach. Przy podaniu w pozycji koszty, że ponad 50% to wynagrodzenia i spadku zatrudnienia o prawie 8% można wysnuć wniosek, że całą restrukturyzację i zysk szpitala osiągamy poprzez obniżenie zatrudnienia.

Pan Janas odpowiedział, że część osób odeszła do Nasielska, a tam z ratownictwa przychodów już nie pozyskujemy. Nasielsk utworzył własne pogotowie ratunkowe i razem z zadaniem przeszli tam pracownicy. Pan Janas nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wynika to tylko z oszczędności na zatrudnieniu. Efekt pozytywny został osiągnięty poprzez lepsze egzekwowanie wykonania kontraktu z NFZ jak i z pozycji inne przychody /wynajmów, dzierżaw, usług świadczonych odpłatnie/.

Pan Krawczak stwierdził, że z podanych informacji wynika, że wszystkie oddziały generujące największe straty nie posiadają ordynatorów. Czy jest ujęte w planach obsadzenie tych wakatów?

Pan Janas w związku z poruszonymi sprawami personalnymi poinformował, że z dniem 1 marca br. Pani Urszula Kądziela pracuje już nie jako pełniąca obowiązki, ale jako zastępca dyrektora ds. leczenia w SZPZOZ.

Natomiast odnośnie pytania poinformowała, że w trakcie są procedury konkursowe na wyłonienie ordynatorów trzech oddziałów: SOR, wewnętrznego i chirurgii. Postępowania prowadzone są poprzez okręgową izbę lekarską.

Głos zabrała Pani Borkowska – Rączka, która w związku ze stwierdzeniem, że oddział

chirurgiczny generuje największy ujemny wynik, ponad 1mln.zł, w co wchodzi koszty sali operacyjnej, oddziału zabiegowego, czy liczone są w to również zabiegi ginekologiczne? Ponadto jeżeli zysk poradni chirurgicznej jest 213tys.zł, a ogólnie specjalistyka ma zysk 550tys.zł, to wszystkie pozostałe poradnie mają zysk niewiele większy od tej jednej, w związku z tym pytanie, co w takim razie robi specjalistyka?

Pan Janas powiedział, że są poradnie, które są wysoko rentowne, są nisko rentowne, jak również takie które mają wynik ujemny. Natomiast te poradnie są potrzebne i nie można z nich zrezygnować. Powinny być działania pozytywne, jeżeli z analizy wynika, że poprzez doposażenie i inne działania jest szansa, że nastąpi poprawa to powinny one być najpierw wykonane. Najłatwiej byłoby zamknąć, ale później odtworzyć jest znacznie trudniej.

Problem niedoszacowania usług chirurgii dotyczy całego kraju, zgadzają się z tym dyrektorzy i prezes NFZ, ale nie ma podwyższania wartości punktów dla tych oddziałów. Szpital może zrobić więcej, ale musi widzieć, że jeśli wyłoży więcej pieniędzy, to mu się to zwróci.

W oddziale internistycznym jest nieco inna sytuacja. Jako szpital publiczny musimy przyjmować wszystkich pacjentów. Trafiają pacjenci nieubezpieczeni, ponadto z różnymi jednostkami chorobowymi, a fundusz płaci za jedną, a człowieka trzeba wyleczyć.

Następnie głos zabrała Pani Urszula Kądziela, która powiedziała, że koszty rozliczane na poradnię chirurgiczną były rozliczane w starym systemie, który był w 2005 roku. Były tam wkładane koszty również działania poradni jako ambulatorium chirurgicznego, które działa 24 godziny. Stąd zawyżony zysk tej poradni. Informacje odnośnie pozostałe poradni specjalistycznych były przedstawiane w sierpniu, że część tych poradni miała niedowyożnania i nie realizowała kontraktu. Były to: ginekologia, dermatologia, kardiologia, na co została zwrócona szczególna uwaga. W zmianach restrukturyzacyjnych będzie korekta działań tych poradni. W specjalistyce będziemy mieli poradnie, które będą miały zysk i takie, które będą na granicy wykonalności, ale ze względu zapotrzebowania społecznego będą utrzymywane poradnie jak diabetologiczna, czy neurologiczna.

Odnosnie zapytania Pana Krawczaka dotyczącego pozycji leków w kosztach, to leki rozbite są w różnych pozycjach, są tam materiały opatrunkowe, sprzęt medyczny. Nie ma w tej chwili sytuacji komfortowej, że pacjenci zabezpieczani są komfortowo jeżeli chodzi o leki, natomiast nie ma sytuacji, żeby nie było zabezpieczenia podstawowych sytuacji życiowych.

Ponadto w całej Europie i na świecie leczenie to nie tylko leki, ale również diagnostyka.

Głos zabrał Pan Henryk Mędrecki, który powiedział, że chciałby zwrócić uwagę na to co można było wywnioskować z wypowiedzi Pana Dyrektora SZPZOZ. Ta dobra sytuacja wynika z tego że ponad 2mln.zł SZPZOZ otrzymał od Wojewody. Nie zostało powiedziane, że 1.664tys.zł było przekazane na zobowiązania wynikające z zawartych ugód z wierzycielami. Pan Mędrecki na dzień dzisiejszy nie chciał by rozmawiać o planie ani o kosztach, bo to będzie temat poruszany przy sprawozdaniu. Klub Nasza Mała Ojczyzna jest zaniepokojony sytuacją w SZPZOZ. Spotykali się również ze związkami zawodowymi, przedstawiciele Klubu uczestniczyli w posiedzeniu Komisji Edukacji i Zdrowia, która odbyła się w SZPZOZ. Klub doszedł do wniosku, że program restrukturyzacji jest zagrożony. Może dojść do tego, że prawie 3mln.zł będzie spłacał Powiat. Jednym z warunków umorzenia jest załatwienie spraw pracowniczych. Pan Dyrektor powinien jak najszybciej rozmawiać ze związkami zawodowymi. W sądzie jest ok. 140 spraw z pracownikami. Odbyło się referendum w SZPZOZ, które zaniepokoiło Klub. Ponad 70% pracowników wypowiedziało się za strajkiem i ok. 70% powiedziało, że będzie w nim uczestniczyło. Dyrektor SZPZOZ wszedł w spór zbiorowy ze związkami zawodowymi, a to jest przeszkodą w umorzeniu pożyczki. Dlatego między innymi Klub wnioskował o podjęcie tego tematu na dzisiejszej sesji. Klub jest zaniepokojony, że ok. 3mln.zł trzeba będzie spłacić, tak jak było spłacane ostatnio. Pan Dyrektor powinien zacząć rozmawiać ze związkami zawodowymi, bo nie jest tak, że oni żądają 30% podwyżki, postulatów jest więcej, chodzi również o ubrania robocze, zaległe „13”, z tego co wie związki są gotowe na negocjacje, tylko chcą żeby traktować ich jak partnera, nie obiecywać czegoś czego nie można spełnić. Pan Dyrektor obiecuje podwyżkę, z czego ona będzie? Mówmy

prawdę tym ludziom, bo jak raz skłamiemy to nie będą nam wierzyć. W trosce o SZPZOZ, szczególnie o szpital, bo jest tam największy problem Klub chciał wprowadzić ten punkt do porządku obrad dzisiejszej sesji, a najważniejsze punkty, które decydują o umorzeniu muszą być załatwione.

Pan Janas poinformował, że odnośnie korzystania ze środków restrukturyzacyjnych, rozwiązywania problemów, to możemy przeznaczać środki tylko na cele wymienione w ustawie. Dlatego też można było korzystając z dobrodziejstw tej ustawy rozwiązać problem w przypadku naszego SZPZOZ - zobowiązań cywilno – prawnych. To z kolei umożliwia ponowne pożyczanie, żeby rozwiązać problem np. „13”, które nie mogły być realizowane z pożyczki restrukturyzacyjnej, ze środków Skarbu Państwa. Ponadto część osób podpisała ugody i od ubiegłego roku otrzymują przy poborach raty „13”. Odnośnie odzieży roboczej było wyjaśniane, że w tej chwili trwa postępowanie przetargowe, problem ten będzie załatwiony. Natomiast co do sporu zbiorowego mamy odmienne zdanie i w tej sprawie Pan Janas jest w kontakcie z Okręgowym Inspektorem Pracy. Nie chodzi o to, żebyśmy się spierali tylko rozwiązywali sprawy. W miniony poniedziałek odbyło się spotkanie, gdzie zostało ustalone, że kolejne spotkanie będzie na koniec marca po to, żeby dyrekcja SZPZOZ również mogła się przygotować do zaprezentowania możliwości rozwiązania problemów, które wymagają sporych nakładów jak np. „13”. Pan Janas musi znać rozstrzygnięcia i mieć decyzję, że otrzymamy środki z ostatniej raty. Odnośnie rozmów, to we wszystkich sprawach pracowników, czy poszczególnych grup pracowniczych, to zawsze były rozmowy i sprawy były rozstrzygane. Tutaj problem polega na tym, że nie było podwyżek, tych czynników motywacyjnych, bo nie było takich możliwości finansowych, co nie było ukrywane. Każda możliwość poprawy będzie wykorzystana i uruchomiona. Pan Janas dodał, że interesuje się jak jest w innych szpitalach. Znaczna ich część nie funkcjonuje już w strukturach takich jak nasza, bilansuje się, czyli jest to możliwe i powinniśmy do tego dążyć. Przy pokrywaniu straty jednej jednostki z zysków innych, działa to demotywacyjnie na pozostałe. Gdyby nie było straty szpitala bez problemu można by wprowadzić ten czynnik udziału w zyskach, nagród czy premii. Na wcześniejszych rozmowach ze związkami były stawiane pytania, czy uratujemy szpital? Na dzisiaj można odpowiedzieć, że jest szansa, wymaga to cierpliwości, innych ograniczeń, ale musimy to zrobić. Kontynuacja rozmów ze związkami zawodowymi będzie dalej prowadzona. Dwustronnie zostanie określony sposób dalszego działania, do tych rozmów Pan Janas zaprasza również Radnych.

Pan Janas dodał, że w żadnej sprawie, która była zapowiedziana nie było braku potwierdzenia w faktach. Dotyczyło to zarówno wypłat, skorygowania ZUS, zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i wielu innych. Były takie zaszłości, których nie da się wyprowadzić natychmiast, bo są to setki, tysiące, a nawet miliony złotych. Podejmowane są działania stopniowego wychodzenia i wywiązywania problemów.

Głos zabrał Pan Henryk Mędrecki, który powiedział, że uważa, iż związki zawodowe nie dojdą do porozumienia z Panem Dyrektorem, należałoby poprosić o negocjatora z listy negocjatorów. Osoba postronna bardziej doprowadzi do rozładowania konfliktu. Trzeba załatwić sprawy pracownicze, aby Powiat nie musiał spłacać 3mln.zł. Z przeprowadzonych ankiet wynika, że 116 osób chce zmienić pracę, czyli nie wierzy w poprawę. Pan Dyrektor otrzymuje różnego rodzaju informacje, te ankiety również są informacją o odczuciach ludzi. Człowiek kierujący ludźmi powinien wiedzieć co oni myślą i analizować gdzie jest największe ryzyko.

Pan Janas powiedział, że też by zmienił pracę gdyby miał lepszą. Poinformował, że wczoraj otrzymał informację o wyniku finansowym, niektóre cyfry były przedstawiane na spotkaniu związkowym. Na pewno nie jest tak, że zdanie pracowników jest lekceważone, czy nie brane pod uwagę. Nie było niechęci, czy zakazu ze strony dyrekcji, co do przeprowadzenia ankiety. Chodziło o to, żeby miała ona obiektywny charakter. Natomiast same pytania, to w niektórych przypadkach można było przewidzieć odpowiedź. Dla dyrekcji istotne są takie, czego ludzie nie powiedzą lub czego byśmy nie dowiedzieli się w dyskusji. Wczoraj na naradzie zostało powiedziane, że zarówno pisma związków jak i wszelkie działania traktujemy jak najbardziej poważnie. Pan Janas stwierdził,

że nie jest możliwe poradzenie sobie z problemami zakładu przez jedną osobę. Skala problemu i różne zapóźnienia przekraczają możliwości i środki jakimi dysponuje SZPZOZ w budżecie.

Pan Krawczak powiedział wracając do materiału z wyliczeniami kosztów, że nie wie czemu miało służyć przedstawienie wyliczeń za miesiąc grudzień. Wydaje się, że Radni otrzymują materiały przygotowywane na daną chwilę. Prosiłby aby Radni otrzymywali materiały czytelne. Natomiast stwierdzenie Pana Dyrektora, że jakby miał inną pracę, to by też ją zmienił, nie było powiedzeniem jakie wyraża szef zakładu.

Pan Janas powiedział, że wypowiadając powyższe słowa miał na myśli, że każdy ma prawo wyboru i każdego dnia przychodzą lekarze, pielęgniarki i mówią, że mają pracę gdzie indziej, czy proszą w związku z tym o zgodę na skrócenie czasu pracy. Jest wolność wyboru i nie zatrzymamy nikogo na siłę. Problem polega na tym, że silne jednostki samorządowe warszawskie, jakim jest marszałek, prezydent, w znacznym stopniu dofinansowują swoje jednostki. Odpada im problem modernizacji i wyposażenia w sprzęt, w związku z tym, co zakontraktują mogą przeznaczać na świadczenia, płace i pochodne. Są dla nas konkurencją za którą nie jesteśmy w stanie nadążyć.

Głos zabrała Pani Urszula Kądziela, która stwierdziła, że najpierw Panowie Radni powołali się na liczby, z kolei potem stwierdzenie żeby odejść od liczb, a później Panowie wrócili do spraw pracowniczych. Pani Kądziela powiedziała, że nie rozdzielałaby tych dwóch spraw. Zbilansowanie, restrukturyzacja i w tej chwili żądania pracownicze musimy połączyć razem. Nie da się tego temu rozwiązywać wyrywkowo. Wcześniej Pan Radny powiedział, że restrukturyzacja odbywa się tylko zwolnieniami, to nie były zwolnienia. Wiązało się to z reorganizacją pracy. Jeśli przyjęliśmy warunki restrukturyzacji, to między innymi jest tam reorganizacja pracy. Tam jest również prawidłowe wykorzystanie kontraktu z NFZ. Wszystko to musi się ze sobą ząbieć. Nie będziemy wyłapywać wyrywkowo kolejny procent, czy też kolejny punkt jak np. motywacja do pracy, bo to w tej chwili zostało szczególnie uwzględnione w roszczeniach związków zawodowych. Pani Kądziela tego nie neguje, każdemu pracodawcy pomoże motywacja przykładowo w postaci premii. Pani Kądziela zaczęłaby również od tego, że tzw. pensum etatowe, jest to określona prac za określone pieniądze. Jeśli realizujemy najpierw to, to później mówimy o tzw. motywacji. Pani Kądziela jako obecnie pracodawca twierdzi, że to jest również zaburzone. Dyskusja ze związkami zawodowymi jest i będzie, jest w formie papierowej, w formie spotkań. Tylko nie możemy rozmawiać na zasadzie, że jedni mówią czarne, drudzy białe. Może rzeczywiście propozycja negocjatora jest dobrym wyjściem w tym momencie. Natomiast na pewno nie wolno rozpatrywać każdej rzeczy oddzielnie, czyli bilansowania się jednostki, restrukturyzacji, motywacji pracowniczej do pracy.

Nie zabrano innych głosów w dyskusji, w związku z czym Pan Przewodniczący Rady podziękował za przedstawione informacje, a następnie ogłosił 10 minutową przerwę.

Ad. 9

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do rozpatrzenia przewidzianych porządkiem obrad uchwał Rady. Poinformował, że jako pierwsza, na prośbę Pana Janasa Dyrektora SZPZOZ, będzie omówiona uchwała w sprawie przekazania w użytkowanie nieruchomości stanowiących własność Powiatu dla SZPZOZ w Nowym Dworze Maz.

Głos zabrała Pani Maria Kowalska – starosta powiatu, która poinformowała, że powyższy projekt uchwały Rady dotyczy nieruchomości ośrodka zdrowia w Zakroczymiu. Przypomniała, że było wystąpienie do Gminy z zapytaniem, czy jest zainteresowana przejęciem nieruchomości wraz z zadaniami, takiej woli nie było. Obecnie ta nieruchomość jest majątkiem w ewidencji powiatu Wszystkie prace modernizacyjne, remontowe, wykonuje SZPZOZ. Powinny być one księgowane na tym majątku, a majątek powinien być w księgach SZPZOZ. Aby uporządkować sprawę tej nieruchomości Zarząd Powiatu na dzisiejszą sesję rekomenduje do podjęcia projekt przedłożonej uchwały. Uchwała przygotowana jest na wniosek Pana Dyrektora SZPZOZ o rozpoczęcie i przygotowanie procedury z nią związanej.

Pani Starosta dodała, że wcześniej była podjęta uchwała o zabezpieczeniu pożyczki restrukturyzacyjnej na tym mieniu. Uchwała porządkowałaby sprawy mienia na których działalność prowadzi SZPZOZ, całość byłaby już w jego użytkowaniu.

Pan Przewodniczący Rady odczytał projekt omawianej uchwały.

Głos zabrał Pan Bogdan Ruszkowski – przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych, który poinformował, że Komisja zapoznała się z projektem uchwały i zaopiniowała ją pozytywnie.

Pan Adam Krawczak – wiceprzewodniczący Komisji Infrastruktury, Bezpieczeństwa Publicznego i Administracji Samorządowej, poinformował, że Komisja również wydała pozytywną opinię. Natomiast ma pytanie, czy w uchwale nie powinno być zastrzeżenia, że przekazywane mienie jest przeznaczone do użytkowania tylko na cele służby zdrowia. Były takie zastrzeżenia przy przekazywaniu mienia dla gmin.

Pani Starosta poinformowała, że nie ma takiej potrzeby.

Radni nie zgłosili uwag i zapytań do omawianej uchwały.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie uchwały w sprawie przekazania w użytkowanie nieruchomości stanowiących własność Powiatu dla SZPZOZ w Nowym Dworze Maz.

Rada Powiatu Nowodworskiego jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 16 Radnych przyjęła uchwałę nr XLIV/231/2006 w sprawie przekazania w użytkowanie nieruchomości stanowiących własność Powiatu dla SZPZOZ w Nowym Dworze Maz.

Głos zabrał Pan Adam Janas, który podziękował za przyjęcie powyższej uchwały. Dodał, że porządkuje ona sprawy mienia i pozwala na ponoszenie kosztów, jak również ubieganie się SZPZOZ o środki zewnętrzne na inwestowanie w tę inwestycję, do czego potrzebny jest tytuł prawny do nieruchomości.

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2006 rok.

Głos zabrała Pani Ewa Renc- skarbnik Powiatu, która poinformowała, że uchwała zmienia dochody i wydatki o 198.300zł. Do uchwały były dołączone szczegółowe uzasadnienie, była ona omawiana na posiedzeniach Komisji. Powyższe uzasadnienie stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu. W związku z powyższym Pani Renc stwierdziła, że nie będzie tego powtarzać. Natomiast jeśli są pytania, to chętnie udzieli odpowiedzi.

Nie zgłoszono pytań.

Pan Przewodniczący Rady odczytał projekt przedmiotowej uchwały.

Głos zabrał Pan Henryk Mędrecki – przewodniczący Komisji Finansów Publicznych i Rozwoju, który poinformował, że Komisja omawiała projekt uchwały i zaopiniowała pozytywnie.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2006 rok.

Rada Powiatu Nowodworskiego jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 17 Radnych przyjęła uchwałę nr XLIV/227/2006 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2006 rok.

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie.

Głos zabrał Pan Jerzy Czerniakowski – kierownik Wydziału Komunikacji i Transportu, który przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały zgodnie z załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rady odczytał projekt przedmiotowej uchwały.

Głos zabrał Pan Henryk Mędrecki, który zadał pytanie, czy nie ma żadnej możliwości płacenia za parkowanie samochodu przez Powiat?

Pan Czerniakowski poinformował, że jeśli pojazd byłby nie odebrany, to wówczas po pół roku przejmie go Urząd Skarbowy, który z kolei dokonuje jego wyceny, sprzedaży i z tej kwoty płacone jest za czynności związane z usunięciem pojazdu z drogi i jego parkowaniem. Starostwo z tego tytułu nie ponosi żadnych kosztów.

W związku z brakiem uwag i innych zapytań do omawianej uchwały Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie jej podjęcie.

Rada Powiatu Nowodworskiego jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 17 Radnych przyjęła uchwałę nr XLIV/228/2006 w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie.

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Maz.

Głos zabrała Pani Marta Kulczycka – sekretarz Powiatu, która poinformowała, że poprzedni regulamin został przyjęty przez Radę w czerwcu 2003 roku. Od tamtej pory było bardzo dużo zmian legislacyjnych. Natomiast duża ilość osób korzysta z naszego regulaminu, że właściwe wydawało się stworzenie jednolitego tekstu, nie wprowadzanie poszczególnych zmian uchwałą zmieniającą. Jeśli chodzi o zmiany w regulaminie, to część z nich wynika z nabytych doświadczeń jak np. zapisy §1 -przepisy regulaminu obowiązują wszystkich pracowników zatrudnionych w Starostwie Powiatowym bez względu na stanowisko, rodzaj, wymiar czasu pracy oraz bez względu na okres na jaki zawarto umowę, jest doprecyzowane, że w § 3 ust. 3 - terenem działania Starostwa jest Powiat Nowodworski, w ust. 4 – w Starostwie obowiązuje Kodeks Postępowania Administracyjnego, instrukcja kancelaryjna i jednolity rzeczowy wykaz akt.

Pani Sekretarz dodała, że nie będzie odczytywać wszystkich doprecyzujących zmian, natomiast poinformowała, że załącznikiem do regulaminu jest schemat organizacyjny. Ponadto wprowadzono dwie zmiany, jedna to przesunięcie inwestycji, które były wcześniej w Wydziale Architektury i Budownictwa do Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji. Druga zmiana wynika ściśle z przepisów prawa tj. utworzenie stanowiska inspektora ds. kontroli opracowań geodezyjnych i kartograficznych. Zgodnie z ustawą podlega on bezpośrednio staroście powiatu, poprzez geodetę powiatowego, który realizuje zadania starosty w zakresie geodezji. Było bardzo dużo zmian przepisów w każdej dziedzinie, najwięcej było zmian dotyczących zakresu ochrony środowiska ponad 20. Ukazała się ustawa zmieniająca ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej, która również dodała nam nowych zadań. Pani Sekretarz dodała, że to wszystko starali się ująć w nowym regulaminie organizacyjnym. Ma nadzieję, że odzwierciedla on wszystkie zmiany. Praktycznie nie ma wydziału, w którym by coś się nie zmieniło, i nie ma też takiej możliwości, żeby napisać go na tyle ogólnie, aby na każdy moment on był aktualny.

Pan Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały.

W związku z brakiem uwag i zapytań Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie jej podjęcie.

Rada Powiatu Nowodworskiego jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 17 Radnych przyjęła uchwałę nr XLIV/229/2006 w sprawie regulaminu organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Nowym Dworze Maz. .

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do rozpatrzenia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie aktu założycielskiego Zespołu Szkół Specjalnych w Nowym Dworze Maz. ul. Warszawska 6.

Głos zabrał Pan Zdzisław Racki – kierownik Wydziału Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych, który poinformował, że wraz z projektem uchwały zostało przekazane również uzasadnienie przedstawiające meritum sprawy. Jeżeli będą pytania o uszczegółowienie bardzo chętnie udzieli odpowiedzi.

Uzasadnienie do projektu w/w uchwały stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rady odczytał projekt omawianej uchwały.

Głos zabrał Pan Bogdan Ruszkowski – przewodniczący Komisji Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych, który poinformował, że Komisja projekt powyższej uchwały zaopiniowała pozytywnie i wnioskuje do Rady o jej przyjęcie.

W związku z brakiem uwag i innych zapytań do omawianej uchwały Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie jej podjęcie.

Rada Powiatu Nowodworskiego jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 17 Radnych przyjęła uchwałę nr XLIV/230/2006 zmieniającą uchwałę w sprawie aktu założycielskiego Zespołu Szkół Specjalnych w Nowym Dworze Maz. ul. Warszawska 6.

Ad. 10

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do punktu w porządku obrad pn. sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa z działalności w 2005 roku.

Radni nie zgłosili uwagi i zapytań do przedłożonego sprawozdania /stanowi ono załącznik nr 8 do niniejszego protokołu/.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie powyższego sprawozdania.

Rada Powiatu jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 17 Radnych przyjęła sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa z działalności w 2005 roku.

ad. 11

Pan Przewodniczący przeszedł od punktu w porządku obrad pn. sprawozdanie z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady.

Powyższe sprawozdanie Radni otrzymali na piśmie, stanowi ono załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Głos zabrał Pan Henryk Mędrecki, który poprosił o szersze przedstawienie informacji dot. zatrudnienia pracownika na ½ etatu do prowadzenia Międzyzakładowej Kasy Zapomogowo – Pożyczkowej.

Pani Starosta poinformowała, że nie ma możliwości prawnej, żeby Powiat zatrudniał pracownika do prowadzenia tej kasy. Natomiast organem zatrudniającym może być placówka przy której funkcjonuje kasa zapomogowo – pożyczkowa. Zarząd Kasy zwrócił się do Starostwa żeby przeznaczyło pewną kwotę na zatrudnienie pracownika, który wyprowadziłby zaległości związane z Kasą. Obecnie nie ma tam nawet komu przyjmować korespondencji.

Pani Starosta dodała, że na wniosek Komisji Rewizyjnej wystąpiła do Prokuratury o przyspieszenie rozpatrywania sprawy. Przyszło pismo informujące, że sprawa podjęta w 2004 roku została zawieszona ponieważ biegły rzeczoznawca sądowy, który podjął się tej sprawy zachorował. Kolejny biegły wycenił swoją pracę na kwotę, której Prokuratura Okręgowa w Warszawie nie zaakceptowała. Dalej trwają poszukiwania biegłego, który sprawdziłby wszystkie procedury księgowe prowadzone przez tę Kasę. W tym momencie próby pospieszania sprawy przez Starostwo się wyczerpały ponieważ nie mamy wpływu na działania Prokuratury i biegłego sądowego.

Następnie głos zabrał Pan Bogdan Ruszkowski, który zwrócił się o rozszerzenie informacji dotyczącej wyrażenia opinii o zaliczeniu dróg do kategorii powiatowych na terenie powiatu pułtuskiego, czy ich ciągi na naszym terenie będą pokrywały się w kategoriach? Ponadto zadał pytanie na jakich warunkach podpisano umowę z ARiMR na dzierżawę pomieszczeń w ZSRCKU?

Pani Starosta poinformowała, że Zarząd Powiatu na wniosek Starosty Pułtuskiego podejmował uchwałę o zaliczeniu do kategorii dróg. W ubiegłym roku nasz Powiat również podejmował taką uchwałę. Było wystąpienie do Pułtusa o wydanie opinii dotyczącej drogi Nasielsk- Lipniki, droga ta jest gminną na naszym terenie. Otrzymaliśmy opinię pozytywną. Obecnie przy uzgodnieniach Powiat Pułtusi występując do nas wskazał ją jako powiatową. Uchwała Zarządu została podjęta z jedną uwagą, że tej drogi nie opiniujemy pozytywnie, jako drogi powiatowej, ponieważ na naszym terenie jest ona gminną. Pozostałe drogi, które nie pozostawały w

sprzeczności z naszą uchwałą o kategoriach dróg zaopiniowane zostały pozytywnie.

Odnosnie umowy z ARiMR Pani Starosta poinformowała, że w momencie utworzenia powiatowego biura tej agencji i zorganizowania jej siedziby na terenie ZSRCKU były adoptowane tam pomieszczenia. Adaptowano na pomieszczenia biurowe pomieszczenia po praktycznej nauce zawodu, powierzchnie magazynowe na sprzęt rolniczy. Wymieniono wszystkie okna, zrobione zostały dodatkowe ściany, przebudowano wejście i dobudowano frontową stronę. Złożony został do Starostwa kosztorys i wydatki na powiększenie wartości nieruchomości szkoły uznane były na kwotę 100tys.zł. Nie zostały uznane wykładziny, komputerowe instalacje, oświadczone było, że nie jesteśmy zainteresowani podwyższaniem takiej wartości majątku. Kwota uznana jest rozliczana w czynszu, obecnie rozliczone zostało ok. 63tys.zł. Czynsz zgodnie z uchwałą Zarządu Powiatu wynosi 13zł za m² dla wszystkich instytucji prowadzących działalność. ARiMR jako prowadząca działalność publiczną na rzecz rolników ma czynsz w wysokości 8zł. Czynsz zostanie rozliczony do 2008 roku. Umowa dzierżawy jest przedłużona zgodnie z uchwałą Rady na pełne 10lat, tj. do 2011 roku.

Następnie Pan Krawczak zwrócił się o przedstawienie na jakim etapie jest sprawa nieruchomości w Górkach w której mieści się ośrodek zdrowia?

Ponadto Pan Krawczak stwierdził, że Zarząd Powiatu wyraził zgodę na kilka przetargów na utrzymanie dróg i w związku z tym zadał pytanie, na jaki okres będą ważne podpisane ewentualne umowy?

Pani Starosta odnośnie mienia w Górkach poinformowała, że ze strony Powiatu zostało zrobione wszystko co było możliwe na dzień dzisiejszy. Przygotowany jest operat szacunkowy, zgodnie z nim wartość rynkowa nieruchomości gruntowej, zabudowanej jako przedmiotu prawa własności wynosi 138.446zł. Powiat jest przygotowany na zamianę bądź przejęcie nieruchomości przez Gminę. Na rozmowach w Starostwie w tej sprawie był Pan Wójt i Pan Przewodniczący Rady Gminy Leoncin. Ustalono zostało, że jeśli Gmina przejmie tą nieruchomość to musi Powiatowi w tej nieruchomości lub nieruchomości zamiennej dać takie pomieszczenia, które wymagane są przez NFZ, jako spełniające standardy do prowadzenia opieki zdrowotnej dla mieszkańców. Gmina wskazała takie pomieszczenia w swoim obiekcie, jest to dom nauczyciela. Przeprowadzane jest przygotowanie do remontu i adaptacji tych pomieszczeń. Gmina zobowiązała się do ich utrzymywania łącznie z mediami w zamian za przekazywaną nieruchomość. Natomiast nie zostało jeszcze podpisane porozumienie ponieważ operat szacunkowy jest dopiero od wczoraj, a Gmina jeszcze nie przedstawiła jakie będą koszty adaptacji pomieszczeń i na jakich warunkach będzie chciała w ramach zamiany użyczyć je Powiatowi. Do finalnej realizacji ewentualnego przekazania mienia będzie potrzebna uchwała Rady Powiatu.

Pan Krawczak zadał pytanie, czy będą określone terminy na jakie udostępnione zostaną pomieszczenia?

Pani Starosta poinformowała, że może to być tylko na czas nieokreślony. Nie może być sytuacji, że Gmina wypowie użyczenie pomieszczeń, gdy Powiat nie będzie już dysponentem mienia, które przekaze.

Odnosnie przetargów na utrzymanie dróg głos zabrał Pan Andrzej Borowski – wicestarosta Powiatu, który poinformował, że po ogłaszanych obecnie przetargach umowy z reguły są podpisywane na okres jednego roku. Nadal obowiązują umowy, które były zawarte wcześniej na okres 2 lat.

Głos zabrał Pan Grzegorz Paczewski, który zadał pytanie dlaczego Zarząd nie wyraził zgody na utworzenie oddziału liceum ogólnokształcącego w ZSZ w Nasielsku skoro placówka się rozwija, budowa jest przy niej hala sportowa?

Pani Starosta poinformowała, że po zakończeniu budowy hali sportowej prawdopodobnie placówka ta zabezpieczy potrzeby dla młodzieży odnośnie nauki. Być może będzie trzeba myśleć o łączeniu tych dwóch szkół, a nie o wydzieraniu sobie wzajemnie uczniów. Może spaść na barki Powiatu jedna szkoła do wygaszania, która nie będzie miała naboru, a druga będzie pracowała, 1½ zmiany. Trzeba kompleksowo rozwiązać sprawę, a nie konkurować między

RADA POWIATU

w Nowym Dworze Mazowieckim

ul. Mazowiecka 10

05-100 Nowy Dwór Mazowiecki

dyrekcjami i radami pedagogicznymi o uczniów.

Nie zgłoszono innych pytań do sprawozdania z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie powyższego sprawozdania.

Rada Powiatu jednogłośnie, przy obecności na sali obrad 16 Radnych przyjęła sprawozdanie z pracy Zarządu pomiędzy sesjami Rady.

Ad. 12

Pan Przewodniczący Rady przeszedł do punktu w porządku obrad - interpelacje i zapytania.

Głos zabrał Pan Bogdan Ruszkowski, który zadał pytanie jaka firma zajmuje się odśnieżaniem dróg na terenie Powiatu Nowodworskiego za wyjątkiem Gmin Czosnów i Nasielsk?

Pan Borowski – wicestarosta poinformował, że utrzymaniem zimowym dróg w tym roku zajmuje się firma POLHILD wybrana z przetargu. Pracownicy Wydziału Dróg mają dyżury i w miarę potrzeb telefonicznie uruchamiają akcje odśnieżania dróg.

Ad. 13

W punkcie sprawy różne nie zabrano głosu.

Pan Przewodniczący Rady w imieniu własnym i wszystkich mężczyzn obecnych na sali, z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet, wszystkim paniom złożył najserdeczniejsze życzenia.

Ad. 14

W związku z wyczerpanym porządkiem obrad Przewodniczący Rady - Pan Paweł Rudy podziękował wszystkim za uczestnictwo w sesji i o godz. 13⁴⁵ zamknął obrady XLIV sesji Rady Powiatu Nowodworskiego.

Protokołowała

Mariola Tomaszewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Paweł Rudy